

## Wizyta prezydenta Uzbekistanu w Brukseli

24 stycznia w czasie wizyty w Brukseli prezydent Uzbekistanu Islam Karimow spotkał się z najwyższymi przedstawicielami UE i NATO. Była to pierwsza wizyta uzbeckiego przywódcy w siedzibie UE i Sojuszu od czasu masakry w Andżanie w 2005 roku, która poważnie nadszarpnęła stosunki Taszkentu z Zachodem. Zaproszenie Karimowa do Brukseli – niezręczne dla obu organizacji ze względu na ciężące nad władzami w Taszkencie poważne oskarżenia o łamanie praw człowieka i głośne protesty organizacji pozarządowych – obrazuje znaczenie Uzbekistanu dla Zachodu, przede wszystkim amerykańsko-natowskiej misji w Afganistanie.

Prezydent Uzbekistanu spotkał się z szefem Komisji Europejskiej José Manuelem Barroso, komisarzem ds. energii Güntherem Oettingerem oraz sekretarzem generalnym NATO Andersem Fogh Rasmussenem.

Decyzja UE i NATO o przyjęciu Islama Karimowa w Brukseli (obie organizacje wypierają się wystosowania zaproszenia) to kolejny po zniesieniu unijnego embarga na eksport broni (październik 2009) gest Zachodu pod adresem Taszkentu symbolicznie kończący okres napięć we wzajemnych stosunkach po wydarzeniach w Andżanie (siły rządowe otworzyły ogień do protestujących, zabijając kilkaset osób). Dla NATO Taszkent jest i pozostanie partnerem mającym ważne znaczenie dla powodzenia operacji ISAF. Uzbekistan stanowi kluczowy element Północnego Korytarza Transportowego (główny szlak: Łotwa – Rosja – Kazachstan – Uzbekistan – Afganistan) dostarczającego ok. 30% zaopatrzenia dla wojsk działających w ramach operacji ISAF i OEF w Afganistanie. Dodatkowo z perspektywy Zachodu Taszkent może odegrać istotną rolę w stabilizacji Afganistanu po zakończeniu misji (już teraz Kabul zasilany jest uzbeckim prądem). UE postrzega Uzbekistan jako potencjalne źródło gazu dla Europy, co wydaje się jednak mało uzasadnione ze względu na ograniczony potencjał wzrostu wydobycia gazu w tym kraju. <MMat>